

Sygn. XXV C 700/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Adam Mitkiewicz
Protokolant:	stażysta Martyna Sajdak

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2017 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa A. N. i J. N.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powodów A. N. i J. N. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 7217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 700/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2015 roku, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 27 kwietnia 2015 roku, powodowie A. N. i J. N. wystąpili przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 6 090 661, 48 złotych z tytułu szkody poniesionej przez nich w związku z zawarciem nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do waluty franka szwajcarskiego o numerze (...) z dnia 22 lutego 2008 roku. Jako podstawę prawną tego żądania powodowie wskazali na przepisy - art. 415 k.c. w związku z art. 189 k.p.c., art. 58 § 2 i § 3 k.c. oraz art. 5 k.c., podnosząc, iż pozwany bank z własnej winy wyrządził powodom szkodę, gdyż zawarł z nimi nieważną umowę kredytową, naruszając ich fundamentalne prawa podmiotowe oraz zasady współzycia społecznego, dobre obyczaje handlowe i zasady uczciwości. Według oświadczenia powodów kwota dochodzonego przez nich odszkodowania wynika z poniesionego przez nich uszczerbku majątkowego w postaci realnej straty wywołanej postanowieniami nieważnej umowy kredytowej, a także wywołanej prowadzonymi postępowaniami egzekucyjnymi na podstawie wydanego tytułu wykonawczego (pozew k. 2 – 26).

Na wypadek nieuwzględnienia tego żądania strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty, którą pozwany bank uzyskał z tytułu różnicy kursowej kupna – sprzedaży franka szwajcarskiego w związku z ustaloną jednostronnie ceną sprzedaży według własnego kursu, to jest z tytułu tzw. spread'u, którą powodowie wpłacili w okresie od dnia uiszczenia pierwszej raty kredytu do dnia wejścia w życie aneksu nr (...) do umowy kredytu z dnia 16 października 2009 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia podpisania tego aneksu do dnia zapłaty. Swoje żądanie w tym przedmiocie powodowie skonkretyzowali w piśmie z dnia 11 maja 2015 roku, wnosząc o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego z tego tytułu kwoty 17 946, 00 złotych. Z kolei w piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2016 roku jako podstawę prawną tego żądania powodowie wskazali art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W

uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, iż podstawą tego żądania jest fakt, iż zawarta przez nich umowa kredytowa z dnia 22 lutego 2008 roku zawierała w początkowym okresie jej obowiązywania niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisów art. 385¹ k.c. (§ 10 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 1), a zatem w tym zakresie nie wiązała ona powodów, gdyż kształtowała ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała ich interesy, a ponadto nie została z nimi indywidualnie uzgodniona (pozew k. 2 – 26 w zw. z pismem powodów z dnia 11 maja 2015 roku k. 84 – 85 w zw. z pismem procesowym z dnia 29 czerwca 2016 roku k. 269 - 272).

We wniesionym pozwie strona powodowa wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów poniesionej opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw, według norm przepisanych (pozew k. 2 – 26).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 stycznia 2016 roku (data własna pisma k. 160) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono brak podstaw faktycznych i prawnych do uznania umowy kredytowej zarówno za nieważną, jak i niewiążącą powoda – ani w całości, ani w części. W obszernym uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany odmówił zasadności wszystkim zarzutom zaprezentowanym przez powodów w pozwie, wskazując, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki do zastosowania przywołanych przez powodów przepisów, gdyż pozwany przy zawieraniu umowy kredytowej nie przedstawiał powodom żadnych informacji, które byłyby sprzeczne z treścią postanowień podpisanej przez strony umowy kredytowej. Pozwany zauważył, iż jej treść nie pozostawia żadnych wątpliwości co do faktu rzetelnego poinformowania powodów przez pozwanego o istnieniu ryzyka kursowego w całym okresie kredytowania. Ponadto w odpowiedzi na pozew podniesiono, iż przepis § 10 ust. 6 umowy kredytowej odpowiadał przepisom prawa, nie był niejasny, a także na mocy aneksu z dnia 16 października 2009 roku został zastąpiony inną klauzulą indeksacyjną do kursu sprzedaży NBP, a przy orzekaniu wiążący staje się stan rzeczy obowiązujący w chwili zamknięcia rozprawy (odpowieź na pozew z załącznikami k. 160 -198).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 lutego 2008 roku pomiędzy powodami A. N. i J. N. a (...) Bank S.A. w K., którego następcą prawnym jest pozwany, doszło do podpisania umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z przeznaczeniem na zakup nieruchomości, położonej w Z. przy ul. (...) o powierzchni 666, 00 metrów kwadratowych. Na podstawie tej umowy powodom został udzielony kredyt w kwocie 1 976 463, 86 złotych, indeksowany kursem CHF, który na datę sporządzenia umowy kredytowej odpowiadał wartości 930 538, 54 CHF, przy czym jego ponowna wartość miała zostać ustalona w walucie szwajcarskiej po wypłacie kredytu (§ 1 ust. 1 umowy). Spłata kredytu zgodnie z umową miała nastąpić w 348 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Zgodnie z treścią § 9 ust. 2 w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w „Tabeli Kursów”, obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Analogicznie zgodnie z treścią § 10 ust. 3 umowy, odnoszącego się do warunków spłaty kredytu, przyjęto, iż wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażanej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Z kolei w myśl definicji zawartej w § 6 ust. 1 umowy „Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, zwana „Tabelą Kursów”, jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Tabela taka sporządzana jest o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF k. 40 – 51).

W okresie, kiedy podpisywana była przez strony umowa z dnia 22 lutego 2008 roku, zgodnie z obowiązującą u pozwanego procedurą jego potencjalnym klientom była przedstawiana przez doradcę klienta oferta kredytowa, podczas której dokonywano symulacji kredytowej przyszłych rat w całym okresie kredytowania, oferując zarówno kredyty we frankach szwajcarskich, jak i w złotych polskich. Pracownik banku odpowiadał na wszystkie pytania

kredytobiorców, w tym te dotyczące ryzyka kursowego i sposobu ustalania kursu waluty. Klientów banku informowano, na czym polega ryzyko kursowe, wskazując, iż jeżeli kurs franka szwajcarskiego będzie rósł, to automatycznie będzie się to przekładało na wzrost ogólnej kwoty zadłużenia i wzrost miesięcznej raty spłaty. Klienci otrzymywali także do dyspozycji gotowy projekt umowy kredytowej, aby jego treść móc skonsultować z innym niezależnym doradcą, bądź z prawnikiem. Klienci pozwanego banku mieli także możliwość negocjowania indywidualnych warunków kredytu i ubiegania się o niższe oprocentowanie kredytu i niższe koszty jego udzielenia. Z uwagi na fakt, iż kredyty w walucie szwajcarskiej były w 2008 roku znacznie bardziej atrakcyjniejsze ze względu na niższą miesięczną ratę spłaty w stosunku do kredytu złotówkowego, większą popularnością wśród kredytobiorców cieszyły się wówczas kredyty w walucie szwajcarskiej (zeznania świadka E. C. k. 416 – 420).

Powodowie jako kredytobiorcy byli świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko, co potwierdzili swoimi własnoręcznymi podpisami na umowie kredytowej, zawierającej w § 1 ust. 2 zd. 2 ich stosowne oświadczenie w tym przedmiocie (umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF k. 40).

W dniu 16 października 2009 roku strony podpisały aneks numer (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, na mocy którego zmianie uległa dotychczasowa treść przepisów § 6 i § 10 umowy kredytowej. Zgodnie z nowym brzmieniem § 6 ust. 5 kurs sprzedaży walut NBP oznaczał kurs sprzedaży walut ustalany przez Narodowy Bank Polski obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty, natomiast zgodnie z przepisem § 10 ust. 4 wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski (aneks numer (...) z dnia 16 października 2009 roku k. 53 – 54).

W dniu 12 listopada 2009 roku strony podpisały aneks numer (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, dokonując zmian jej postanowień § 1 i § 11 w zakresie oprocentowania kredytu, możliwości odroczenia płatności rat kredytu i wcześniejszej spłaty kredytu (aneks numer (...) z dnia 12 listopada 2009 roku k. 55 – 57).

Z uwagi na pojawiające się po stronie powodów problemy z bieżącym regulowaniem swoich zobowiązań względem pozwanego banku, wynikających z podpisanej umowy kredytowej, uczestniczyli oni w tzw. programie naprawczym, korzystając z okresowych karencji w spłacie kapitału oraz odsetek kredytowych, a także z możliwości wydłużenia okresu spłaty kredytu (porozumienie z dnia 25. 09. 2009 roku k. 52, aneks numer (...) z dnia 12. 03. 2012 roku k. 58 – 61, aneks numer (...) z dnia 27. 06. 2012 roku k. 62 – 65).

Ostatecznie na skutek braku bieżącej spłaty kredytu pozwany bank wypowiedział umowę kredytu pismem z dnia 1 lutego 2013 roku z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia, a następnie pismem z dnia 19 sierpnia 2013 roku wezwał powodów do spłaty zadłużenia, wynikającego z umowy kredytowej numer (...), wynoszącego na dzień wezwania 4 420 181, 48 złotych. Następnie pozwany bank wystawił w dniu 24 października 2013 roku bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 3 952 927, 72 złotych w związku ze złożonym do tej kwoty oświadczeniem powodów o poddaniu się egzekucji. Następnie bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w dniu 11 grudnia 2013 roku w klauzulę wykonalności i stał się podstawą do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko powodom (wypowiedzenie umowy k. 66, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 67, pisma banku k. 68 – 70, bankowy tytuł egzekucyjny k. 71, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności k. 72, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k. 73, k. 74 – 75, wezwanie k. 76).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych powyżej dowodów, uznając je za spójny, wzajemnie uzupełniający się i niezawierający wewnętrznych sprzeczności materiał dowodowy. Ponadto autentyczności przywołanych powyżej dowodów z dokumentów żadna ze stron procesu nie kwestionowała.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy nie opierał się na dowodzie z przesłuchania świadka A. K. (k. 251 i k. 254), gdyż świadek ten, będący wprawdzie pracownikiem pozwanego banku od 2006 roku, nie dysponował wiedzą na temat okoliczności podpisywania przez powodów umowy z dnia 22 lutego 2008 roku. Świadek

oświadczyła, iż nie zna powodów, nie pamięta ich jako klientów banku, a ich nazwiska nic jej nie mówią. Jedynie po okazaniu świadkowi umowy z dnia 22 lutego 2008 roku przesłuchana potwierdziła złożenie pod tą umową swojego podpisu, wskazując jednocześnie, iż jako osoba sporządzająca umowy kredytowe nie miała osobistego kontaktu z kredytobiorcami. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, iż świadek ten nie miał wiedzy na temat okoliczności, co do których zgodnie z tezą dowodową postanowienia z dnia 15 czerwca 2016 roku miał zostać przesłuchany (k. 250 – 251). Z tych samych powodów Sąd Okręgowy nie opierał się na dowodzie z przesłuchania świadka M. W. (k. 252 i k. 254), który będąc pracownikiem pozwanego banku potwierdził złożenie swojego podpisu pod umową z dnia 22 lutego 2008 roku, ale wskazał, iż w czasie, kiedy umowa ta była podpisywana nie miał kontaktu z kredytobiorcami, lecz zajmował się przygotowaniem umowy na podstawie uzyskanej decyzji kredytowej. W konsekwencji także jego zeznania nie dostarczyły Sądowi wiedzy co do faktów, objętych tezą dowodową postanowienia z dnia 15 czerwca 2016 roku (k. 250 – 251).

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 roku w punkcie pierwszym wydanego postanowienia Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej, zawarte w punktach – 3, 4 i 7 pozwu (protokół rozprawy z dnia 1 lutego 2017 roku k. 449 – 451).

Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów (pkt 3 pozwu) został oddalony, gdyż zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, natomiast złożony przez powodów wniosek dowodowy zmierzał do przedstawienia tut. Sądowi przez powołanego biegłego sądowego ogólnej charakterystyki różnych rodzajów umów kredytowych i innych instrumentów bankowych, z zaznaczeniem ich podobieństw oraz różnic. Tym samym opinia taka nie odpowiadałaby treści przepisów art. 278 – 291 k.p.c. Przepisy te przewidują wprawdzie możliwość dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, tym niemniej w judykaturze należy uznać za utrwalone stanowisko, że biegły nie może wyręczać Sądu w wyjaśnianiu rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych oraz że nie jest dopuszczalne powoływanie biegłego dla ustalenia jego własnych spostrzeżeń o faktach. Do wyłącznych kompetencji Sądu rozpoznającego sprawę należy dokonanie prawnej oceny ustalonych faktów oraz podjęcie decyzji co do sposobu rozstrzygnięcia danej sprawy (H. Pietrzykowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, LexisNexis, Warszawa 2014, Wydanie 7, str. 515 – 519).

Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów (pkt 4 pozwu) został oddalony, gdyż okoliczność uiszczania przez powodów na rzecz pozwanego rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od dnia uiszczenia pierwszej raty kredytu do dnia wejścia w życie aneksu nr (...) z dnia 16 października 2009 roku na podstawie tabeli kursów obowiązujących u pozwanego, a nie kursu sprzedaży NBP, była okolicznością co do zasady bezsporną pomiędzy stronami i wynikającą ze złożonych dokumentów (art. 230 k.p.c.), a ponadto szczegółowe ich wyliczenie za ten okres przez biegłego sądowego było bezprzedmiotowe wobec oświadczenia pełnomocnika powodów, iż nie kwestionuje on prawidłowości matematycznego obliczenia przez pozwanego nadpłaconych rat za w/w okres, lecz jedynie przyjęcie kursu sprzedaży, a nie kursu średniego NBP przez pozwanego (k. 253). Za oddaleniem tego wniosku dowodowego i niedoprowadzaniem do nieuzasadnionego wydłużania postępowania przemawiała także okoliczność nieprawidłowo zgłoszonego roszczenia powodów w tym zakresie, o czym szerzej mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia w jego rozważaniach prawnych.

Wniosek zgłoszony w siódmym punkcie pozwu został oddalony, gdyż strona powodowa nie wskazała, jakie okoliczności faktyczne miałyby wynikać z jego przeprowadzenia, a które miałyby dla sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c. i art. 236 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 roku w punkcie drugim wydanego postanowienia Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z raportu Rzecznika (...) z czerwca 2016 roku oraz pisemnego stanowiska (...) z uwagi na fakt, iż zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu powinny być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Złożony przez stronę powodową dokument w postaci raportu Rzecznika (...) w swej treści nie odnosi się wprost do postanowień umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) z dnia 22 lutego 2008 roku, w oparciu o postanowienia której strony niniejszego postępowania toczą spór sądowy. Złożony dokument stanowi uogólnioną analizę prawną wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych

do waluty obcej, mającą stanowić merytoryczne wsparcie dla kredytobiorców, którzy zdecydują się dochodzić swoich praw w związku z zawartymi przez nich umowami kredytów walutowych. Z kolei złożone przez stronę pozwaną do akt sprawy pisemne stanowisko (...) stanowi polemikę ze stanowiskiem zawartym w raporcie rzecznika (...). W konsekwencji oba te dokumenty złożone do akt sprawy i zaprezentowane w nich ogólne rozważania prawne nie mają mocy wiążącej w niniejszej sprawie, w której Sąd samodzielnie dokonuje ustaleń stanu faktycznego sprawy i jego oceny prawnej (protokół rozprawy z dnia 1 lutego 2017 roku k. 449 – 451).

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 roku w punkcie trzecim wydanego postanowienia Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka P. S. wobec braku aktualnego adresu tego świadka i w konsekwencji braku możliwości skutecznego doręczenia mu wezwania na rozprawę celem jego przesłuchania. Zarządzeniem z dnia 10 listopada 2016 roku pełnomocnicy stron zostali zobowiązani do wskazania adresu świadka P. S. w terminie 30 dni pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań. Po wykonaniu wezwania Sąd podjął bezskuteczną próbę doręczenia wezwania świadkowi na wskazany adres, ale przesyłka nie została przez niego podjęta, co skutkowało zaniechaniem jego przesłuchania w niniejszej sprawie. Ponadto obecny na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o pominięcie tego dowodu (protokół rozprawy z dnia 1 lutego 2017 roku k. 449 – 451 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 4 listopada 2016 roku k. 432, zarządzeniem z dnia 10 listopada 2016 roku k. 436 verte, pismami pozwanego k. 440, k. 44 i wezwaniem k. 448).

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 roku w punkcie czwartym wydanego postanowienia Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na niestawiennictwo powodów, którzy na rozprawie w dniu 4 listopada 2016 roku (k. 433) zostali wezwani do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu z ich przesłuchania (protokół rozprawy z dnia 1 lutego 2017 roku k. 449 – 451).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w całości nie zasługiwało na uwzględnienie – zarówno w zakresie żądania zasądzenia na podstawie art. 415 k.c. kwoty 6 090 661, 48 złotych z tytułu szkody poniesionej przez powodów w związku z zawarciem nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do waluty franka szwajcarskiego o numerze (...) z dnia 22 lutego 2008 roku, jak również w zakresie zgłoszonego roszczenia zasądzenia na rzecz powodów kwoty 17 946, 00 złotych z tytułu świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.).

Roszczenia pozwu zostały skonstruowane jako roszczenia ewentualne, co oznacza, że Sąd rozpoznający sprawę orzekać będzie o żądaniu ewentualnym tylko wtedy, gdy oddali żądanie zgłoszone przez powoda na pierwszym miejscu. Jeżeli natomiast Sąd rozpoznający sprawę uwzględni żądanie zgłoszone na pierwszym miejscu, to o żądaniu ewentualnym nie będzie orzekał (H. Pietrzykowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, LexisNexis, Warszawa 2014, Wydanie 7, str. 515 – 519).

Mając na uwadze powyższe, wobec zgłoszenia w pozwie obok głównego roszczenia także roszczenia ewentualnego, Sąd Okręgowy w Warszawie po stwierdzeniu braku podstaw faktycznych i prawnych do zasądzenia kwoty odszkodowania w wysokości 6 090 661, 48 złotych, w drugiej kolejności rozpatrzył zasadność zgłoszonego ewentualnie żądania zasądzenia kwoty 17 946, 00 złotych z tytułu świadczenia nienależnego, uznając iż także w tym zakresie żądanie powodów nie może podlegać uwzględnieniu, o czym mowa szerzej poniżej. W konsekwencji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 1 lutego 2017 roku oddalił powództwo.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do pierwszego z żądań pozwu, to jest zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 6 090 661, 48 złotych na podstawie art. 415 k.c. w związku z podniesionym zarzutem nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej indeksowanej do waluty franka szwajcarskiego o numerze (...) z dnia 22 lutego 2008 roku, Sąd Okręgowy wskazuje, iż nie podziela stanowiska powodów, zaprezentowanego przez nich w tym zakresie w uzasadnieniu złożonego pozwu.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1, § 2 i § 3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, jak również czynność prawna sprzeczna z

zasadami współżycia społecznego. Nieważnością w takich przypadkach może być dotknięta całość czynności prawnej, jak również tylko jej część. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Powodowie, podnosząc zarzut nieważności podpisanej przez strony umowy kredytu, powołali się na przepis art. 58 § 2 i § 3 k.c., wskazując, iż jej treść jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, w szczególności zasadami uczciwości, zasadami lojalności, zasadami rzetelności informowania, zasadami poszanowania interesów strony przeciwnej, dobrymi obyczajami handlowymi, etyką biznesu. Zdaniem powodów na skutek naruszenia tych zasad przez pozwanego doszło do podpisania przez strony umowy kredytowej indeksowanej do waluty obcej, której postanowienia w długim okresie kredytowania były dla powodów mniej korzystne w porównaniu z innymi rodzajami umów kredytowych, na przykład w złotych polskich, natomiast pozwany bank stawiła w uprzywilejowanej pozycji i dawała gwarancję wysokich zysków, wynikających ze wzrostu cen kursowych franka szwajcarskiego, czego powodowie nie byli świadomi w dacie podpisywania spornej umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom strony powodowej, nie dopatrywał się sprzeczności postanowień umowy kredytu z dnia 22 lutego 2008 roku z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, gdyż strony umowy kredytowej z dnia 22 lutego 2008 roku świadomie i dobrowolnie zgodziły się na wprowadzenie do niej klauzuli indeksacyjnej. Jak wynika wprost z treści samej umowy w jej § 1 ust. 1 zd. 2 powodowie jako kredytobiorcy wyraźnie oświadczyli, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (k. 40). Nadto przesłuchany w sprawie świadek E. C. – pracownik pozwanego banku szczegółowo opisał obowiązującą u pozwanego procedurę udzielania kredytów czasie, kiedy strony zawierały umowę w dniu 22 lutego 2008 roku. Mając na uwadze podpisane przez powodów i przywołane powyżej ich oświadczenie, jak również treść zeznań świadka E. C., Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż ze strony pozwanego doszło do przedstawienia powodom pełnej informacji o oferowanym im kredycie bankowym, z uwzględnieniem ryzyka wzrostu miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej, a także samej wartości udzielonego kredytu, w związku ze zmianą kursu waluty szwajcarskiej. W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego powodowie dysponowali pełną wiedzą, że zarówno miesięczna rata kredytu, jak i ogólna wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty obcej. Wobec takich jednoznacznych wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy przyjął, iż powodowie mieli wpływ zarówno na rodzaj podpisanej z nimi przez pozwanego umowy kredytowej, jak również na samą jej treść, pod którą złożyli swoje podpisy, nie działając pod jakimkolwiek przymusem ze strony pracowników banku. To ostatecznie na skutek ich świadomej decyzji doszło do podpisania umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, która w danym momencie, to jest w początkowym okresie kredytowania, wiązała się dla nich z korzyścią finansową w postaci niższej miesięcznej raty spłaty w porównaniu z kredytem złotówkowym. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, iż bank jednostronnie narzucił powodom wybór umowy kredytowej, indeksowanej do waluty obcej, a nie wybór umowy w złotych polskich. Zdaniem Sądu Okręgowego dokładna lektura całej umowy kredytowej pozwalała uzyskać pełną wiedzę co do mechanizmu działania klauzuli indeksacyjnej, zwłaszcza że ewentualne niezrozumiałe dla nich jej postanowienia mógł im dodatkowo wyjaśnić doradca kredytowy, który był obecny przy podpisywaniu umowy, co potwierdza jego podpis pod umową kredytu (k. 51). Tym samym przyjąć należało, iż powodowie mieli możliwość świadomego rozważenia wszystkich konsekwencji prawnych podpisanej umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i w przypadku stwierdzonej dużej niepewności co do wielkości wahań kursu franka szwajcarskiego w długim okresie kredytowania mogli nie podpisać umowy kredytu indeksowanego do CHF, lecz zdecydować się na wybór oferty bezpieczniejszego dla nich w dłuższym okresie czasu kredytu złotówkowego.

Powyżej zaprezentowane rozważania nie pozwalają uznać umowy kredytu z dnia 22 lutego 2008 roku za nieważną w rozumieniu przepisów art. 58 § 2 i 3 k.c. ani w całości ani w części, jak również nie pozwalają przyjąć, iż pozwany bank ze względu na zarzucane mu bezpodstawnie przez powodów naruszenie zasad współżycia społecznego dokonał nadużycia przysługujących mu praw (art. 5 k.c.). W konsekwencji wobec prawnie dopuszczalnego zastosowania w

umowie kredytowej mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej powodowie jako kredytobiorcy byli zobowiązani do regularnego spłacania udzielonego im i wykorzystanego kredytu, tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, a w przypadku braku bieżącego regulowania rat kapitałowo – odsetkowych musieli liczyć się z możliwością wypowiedzenia przez bank umowy kredytowej i postawienia całej niespłaconej części kredytu w stan wymagalności, a następnie z możliwością uruchomienia postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania długu na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego. Takie działania banku nie miały cech bezprawnego zachowania i nie dawały podstaw do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007), „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Przywołane stanowisko zostało zaprezentowane na tle stanu faktycznego, który obejmował zawarcie w 2008 roku umowy kredytu bankowego hipotecznego, udzielonego na okres trzydziestu lat, w której kwota kredytu została wyrażona także we frankach szwajcarskich jako walucie waloryzacji kredytu, a więc na tle stanu faktycznego zbliżonego do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Przywołana w nim interpretacja potwierdza słuszność stanowiska, iż w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą, nie będzie on udzielał kredytów za darmo, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjęć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu indeksacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż strona powodowa, żądając zasądzenia na jej rzecz kwoty 6 090 661, 48 złotych, nie skonkretyzowała swojego roszczenia w tym przedmiocie, wskazując bardzo ogólnie w uzasadnieniu pozwu, iż dochodzone na podstawie art. 415 k.c. odszkodowanie ma rekompensować uszczerbek majątkowy (art. 361 § 2 k.c.) w postaci realnej straty związanej z umową kredytową i jej zapisami, a także związanej z toczącymi się postępowaniami egzekucyjnymi (k. 9). Strona powodowa nie sprecyzowała, jakie poszczególne wartości składają się na dochodzoną kwotę i z jakich tytułów zostały naliczone, wskazując jedynie, iż w skład dochodzonej kwoty 6 090 661, 48 złotych wchodzi kwota 653 055, 80 złotych jako suma dotychczasowych dobrowolnych wpłat do banku dokonanych przez powodów, natomiast pozostałą wartość stanowią pozostałe należności naliczone przez pozwany bank w związku z wypowiedzeniem kredytu i prowadzonymi postępowaniami egzekucyjnymi (k. 23). Powodowie nie sprecyzowali i nie wykazali w trybie art. 6 k.c., co składa się na kwotę 5 437 605, 68 złotych jako różnicę pomiędzy kwotą 6 090 661, 48 złotych a kwotą 653 055, 80 złotych. Tymczasem szkoda to uszczerbek w majątku nie można więc jej w ogóle utożsamiać z kwotami które jeszcze nie wyszły z majątku powodów np. kwotami podlegającymi egzekucji i zapominając o przysporzeniu które otrzymali powodowie tytułem świadczenia ze strony banku. Jednocześnie jak wskazano wyżej

umowa kredytu była ważna jej obsługa i dokonane na rzecz pozwanego świadczenia ze strony powodów znajdowały oparcie w umowie.

Przechodząc do omówienia zgłoszonego przez powodów ewentualnie ich roszczenia o zapłatę kwoty 17 946, 00 złotych, w piśmie z dnia 29.06.2016r. wskazali, że domagają się tej kwoty jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.).

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, iż podstawą żądania kwoty 17 946, 00 złotych jest fakt, iż zawarta przez nich umowa kredytowa z dnia 22 lutego 2008 roku zawierała niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisów art. 385⁽¹⁾ k.c. (§ 10 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 1). Zgodnie z treścią pierwotnego brzmienia § 10 ust. 3 umowy, odnoszącego się do warunków spłaty kredytu, strony umowy postanowiły, iż wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażanej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Z kolei w myśl definicji zawartej w § 6 ust. 1 umowy „Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, zwana „Tabelą Kursów”, miała być sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Tabela taka sporządzana była o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (k. 40 – 51). Treść tych przepisów została zmieniona na mocy aneksu numer (...), podpisanego w dniu 16 października 2009 roku, który wyeliminował te niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c.. Zgodnie z nowym brzmieniem § 6 ust. 5 kurs sprzedaży walut NBP oznaczał kurs sprzedaży walut ustalany przez Narodowy Bank Polski obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty, natomiast zgodnie z przepisem § 10 ust. 4 wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski (k. 53 – 54).

Do czasu zmiany postanowień umowy w/w aneksem § 10 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 1 umowy stanowił niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹§1 k.c. w zakresie w jakim dawał bankowi możliwość swobodnego ustalania kursu waluty poprzez jego ustalanie w bankowej tabeli kursów na podstawie §6 ust. 1 umowy, konsument pozbawiony był wiedzy odnośnie sposobu obliczania kursu waluty. Postanowienie §6 ust. 1 umowy było ogólne nie precyzowało sposobu w jaki następowało ustalenie kursu waluty przez merytoryczną komórkę banku dając tym samym swobodę jego kształtowania bankowi, a tym samym nieuzasadniony wpływ na wysokość poszczególnych rat kredytu co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszało interes powodów.

Sąd nie podziela jednakże zapatrywania powodów, że ustalenie wysokości niezasadnie pobranej przez pozwanego kwoty z tego tytułu powinno nastąpić w oparciu o kurs średni NBP, strony nie umówiły się w umowie, że ustalenie wysokości spłacanych rat nastąpi w oparciu o kurs średni lecz w oparciu o kurs sprzedaży waluty. Kurs średni NBP nie jest też kursem transakcyjnym. Słusznie zatem wskazywał pozwany, że punktem odniesienia mógłby być kurs sprzedaży NBP dokonując zresztą wyliczeń różnicy w tzw. spreadzie w odniesieniu do tego kursu.

Sąd nie podziela stanowiska powodów według wyliczeń których należy im się zwrot od pozwanego kwoty 17 946, 00 złotych, stanowiącej bezpodstawnie osiągnięty przez niego zysk za okres od dnia uiszczenia pierwszej raty kredytu do dnia wejścia w życie aneksu nr (...) do umowy kredytu z dnia 16 października 2009 roku w związku z ustaloną jednostronnie przez pozwanego bank ceną sprzedaży według własnego kursu franka szwajcarskiego (z tytułu tzw. spreadu). Wyliczenia te są błędne z uwagi na samo odniesienie się do kursu średniego NBP, budzą też wątpliwości co do ich arytmetycznej poprawności.

Przedstawione przez powodów okoliczności faktyczne, w oparciu o które sformułowali oni roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego uzasadniałyby zdaniem Sądu Okręgowego przyznanie im części tej kwoty tj. w wysokości obliczonej przez pozwanego, ale tylko wówczas, gdyby powodowie w sposób prawidłowy określili swoje roszczenie i oparli je na właściwej podstawie prawnej. Podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 768/14, jeżeli wobec wyeliminowania

niedozwolonych klauzul doszło do pobrania od powodów kwot większych niż należne, to stanowi to uszczerbek w ich majątku, ale ponoszony w ramach odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, która wynika z zawartej umowy kredytu hipotecznego, a nie z tytułu nienależytego świadczenia. W konsekwencji na gruncie niniejszej sprawy odpowiedzialność pozwanego banku w okolicznościach podnoszonych przez powodów powinna mieć oparcie w przepisach art. 471 k.c. wobec nienależytego wykonania zobowiązania na skutek stosowania niedozwolonych klauzul w określonym okresie trwania stosunku prawnego umowy kredytowej. Z uwagi na fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie dochodzili roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w trybie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., a nie roszczenia zapłatę odszkodowania na podstawie art. 471 k.c., ich żądanie nie mogło zostać uwzględnione nawet w części.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności obu żądań pozwu, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 1 lutego 2017 roku w jego punkcie pierwszym na mocy art. 471 k.c. i art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., oddalił powództwo.

W punkcie drugim wydanego wyroku Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. w W. kwotę 7 217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd oddalił wytoczone powództwo, dlatego to strona powodowa jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę. W związku z tym powodowie są zobowiązani zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodzi jedynie – koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 7 200 złotych (§ 6 pkt 7 Rozporządzenia, o którym mowa poniżej) oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych (potwierdzenie przelewu opłaty skarbowej k. 182).

Zgodnie z treścią § 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804) wchodzi ono w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, natomiast w myśl jego przepisu § 21 do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowego Rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Biorąc pod uwagę, iż pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 27 kwietnia 2015 roku, dla ustalenia należnych pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zastosowanie mają przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 poz. 617 i 1078). Zgodnie z jego § 6 pkt 7 stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200 000 złotych wynosi 7 200 złotych. W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 6 090 662 złotych, w konsekwencji tę stawkę należało uwzględnić określając podlegające zwrotowi niezbędne koszty procesu w niniejszej sprawie, na które zgodnie z treścią art. 98 § 2 k.p.c. składają się także koszty pełnomocnika.